

Witam,

na dzisiejszych zajęciach kontynuowaliśmy naszą podróż po krainie złości. Już trochę się jej przyjrzeliliśmy – dzięki pracy w poprzednim tygodniu, wiemy jak wygląda – teraz warto pomyśleć, jak sobie z nią radzić.

Tomek przeczytał dziś o swoim doświadczaniu złości. Dotyczył tego tekst „Tajemnice tatusiowej szuflady”, który Państwu przekazuję i zachęcam do jego przeczytania.

Po lekturze zastanawialiśmy się, co my moglibyśmy włożyć do takiej naszej szuflady złości, czyli miejsca, gdzie gromadzimy przedmioty, które mogą nas uspokoić.

Ponieważ trudno jest wykonać szufladę ☺, rozdałam/em dzieciom koperty, które mogły udekorować. Zachęcałam/em dzieci, by w domu włożyły tam przedmioty, które mogą im pomóc, gdy są rozzłoszczone, np. wziąć je do ręki i liczyć do 10-20.

Pomóżcie Państwo wybrać dziecku takie przedmioty, gdyby miało z tym problem. A może sami wykonacie dla Siebie taką kopertę lub znajdziecie w Waszym domu miejsce na szufladę...

Na kolejnych zajęciach będziemy dalej gromadzić sposoby na złość. Wykonamy również kącik złości w sali. Ale o tym – za tydzień.

W razie pytań pozostaję do dyspozycji.

Serdecznie pozdrawiam.